

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 stycznia 2021r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Joanna Andrzejak-Kruk

sędzia Agata Szlingiert

sędzia Maciej Agaciński

po rozpoznaniu w dniu 8 stycznia 2021r. w Poznaniu na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) SA z siedzibą w B.

przeciwko P. N.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Tomysłu

z dnia 2 marca 2020r.,

sygn. akt I.C.1234/19

1) oddala apelację,

2) zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1.800,-zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

/-/ Agata Szlingiert /-/ Joanna Andrzejak-Kruk /-/ Maciej Agaciński

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym 26.06.2019r. w postępowaniu nakazowym powód (...) SA z siedzibą w B. wystąpił o zasądzenie od pozwanej P. N. kwoty 20.854,49zł z umownymi odsetkami za opóźnienie od 23.05.2019r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu powód podniósł, że jest w posiadaniu weksla wystawionego przez pozwaną na zabezpieczenie zwrotu pożyczki gotówkowej udzielonej jej na podstawie umowy z 10.11.2018r. Umowa została wypowiedziana przez powoda z uwagi na niespłacanie rat pożyczki i zgodnie z postanowieniami deklaracji wekslowej powód wypełnił weksel in blanco na kwotę stanowiącą sumę niespłaconej pożyczki (20.862,-zł) oraz umownych odsetek za opóźnienie w spłacie rat (17,48zł), wzywając pozwaną do wykupu weksla, czego pozwana nie uczyniła.

Zarządzeniem z 26.06.2019r. stwierdzono brak podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym i skierowano sprawę do rozpoznania w postępowaniu upominawczym, zaś 11.10.2019r. wydany został przeciwko pozwanej nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym uwzględniono żądanie pozwu.

Pozwana złożyła sprzeciw od nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości i domagając się oddalenia powództwa oraz zasądzenia od powoda zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwana przyznała, że zawarła z

powodem umowę pożyczki, zaprzeczyła natomiast, aby umowa ta została wykonana przez powoda oraz aby otrzymała wypowiedzenie umowy wraz z wezwaniem do wykupu weksla. Pozwana podniosła ponadto zarzuty dotyczące zawarcia w umowie pożyczki postanowień przewidujących wygórowane opłaty dodatkowe, stanowiących klauzule abuzywne oraz zmierzających do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych.

Pismem z 28.01.2020r. powód oświadczył, że pozwana w toku procesu zapłaciła kwotę 600,-zł i w tym zakresie powód cofnął pozew oraz zrzekł się roszczenia, wnosząc o umorzenie postępowania i zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 2.03.2020r., sygn. akt I.C.1234/19 Sąd Rejonowy w Nowym Tomysłu: 1) oddalił powództwo; 2) zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 3.600,-zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Jako podstawę powyższego rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy powołał następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

W dniu 8.11.2018r. P. N. złożyła do (...) SA w B. wniosek o udzielenie pożyczki.

W dniu 9.11.2018r. została pomiędzy tymi podmiotami zawarta umowa pożyczki, w której wskazano, że całkowita kwota pożyczki wynosi 9.000,-zł, całkowita kwota do zapłaty 21.888,-zł, a wysokość każdej z 48 rat 456,-zł. Zgodnie z umową poza kwotą pożyczki na całkowity koszt pożyczki składały się opłata przygotowawcza 129,-zł, prowizja 7.571,-zł, opłata (...) 1.300,-zł i odsetki umowne. Kwota pożyczki miała zostać przelana na rachunek bankowy wskazany w treści umowy.

P. N. wystawiła weksel własny in blanco, inkorporujący zobowiązanie do zapłaty na rzecz (...) SA z siedzibą w B.. Jako miejsce płatności weksla wskazano B. i opatrzone go klauzulą „nie na zlecenie”. Weksel został podpisany czytelnie imieniem i nazwiskiem przez wystawcę. Weksel miał zabezpieczać zwrot całego zadłużenia z tytułu pożyczki udzielonej przez (...) SA z siedzibą w B. na podstawie umowy pożyczki gotówkowej nr (...) z dnia 9.11.2018r. na które składa się kwota 21.888,-zł oraz należne maksymalne odsetki za opóźnienie liczone zgodnie z art. 481 § 2¹ k.c. za każdy dzień opóźnienia w płatności każdej z rat. Zgodnie z deklaracją wekslową pożyczkodawca miał prawo uzupełnić weksel oraz dochodzić na podstawie zobowiązania przed sądem między innymi gdy opóźnienie w płatności kwoty równej wartości jednej pełnej raty przekroczy 30 dni po uprzednim wezwaniu do zapłaty zaległości w terminie 7 dni od otrzymania wezwania.

Pismem z dnia 22.03.2019r. P. N. została wezwana do zapłaty zaległej kwoty 898,-zł w terminie 7 dni od otrzymania pisma. Przesyłka ta została doręczona pozwanej w dniu 28.03.2019r. W dniu 22.04.2019r. zostało sporządzone wypowiedzenie umowy pożyczki wraz z wezwaniem do wykupu weksla. W piśmie tym wskazano, że dług wynosi łącznie 20.879,48 zł. Weksel został wypełniony na kwotę 20.879,48zł i opatrzone datą płatności 22.05.2019r. Wezwanie do wykupu weksla zostało doręczone w dniu 30.04.2019r.

Przedstawiony stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie przedłożonych przez powoda dokumentów. Pozwana zakwestionowała okoliczności związane z wystawieniem weksla i wykonaniem umowy pożyczki, kwestionowała także częściowo moc dowodową dokumentów złożonych przez powoda. Wobec tego nie było podstaw, aby na podstawie art. 229 i 230 k.p.c. okoliczności faktyczne sprawy Sąd uznał za przyznane i nie budzące wątpliwości.

Zgromadzone zostały dokumenty prywatne, które stanowią jedynie dowód tego, że osoba, która je podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie (art. 245 k.p.c.). Sąd podkreślił, że zamiast oryginału strona może złożyć odpis dokumentu, jeżeli jego zgodność z oryginałem została poświadczona w sposób określony w art. 129 k.p.c. Bez takiego poświadczenia kserokopia nie może być uznana za dokument, nie ma więc mocy dowodowej. Znajdujące się w aktach sprawy kserokopie karty klienta i tabel (k.31-33) nie zawierają wzmianki o zgodności z oryginałem. W tej sytuacji niedopuszczalna była analiza treści i formy tych kserokopii, a w dalszej kolejności poczynienie na ich podstawie jakichkolwiek ustaleń faktycznych. Dopuszczenie jako dowodu niepoświadczonej za zgodność z oryginałem kserokopii może mieć miejsce w sytuacji, gdy strona przeciwna nie kwestionuje tej kserokopii i nie wnosi o przedłożenie oryginału

dokumentu, jednakże w niniejszej sprawie pozwana zakwestionowała moc dowodową wspomnianych kserokopii. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z 26.11.2014r., III CSK 254/13, posłużenie się niepotwierdzoną kserokopią jako środkiem mającym posłużyć ustaleniu treści pisemnego dokumentu uznać należy za dopuszczalne tylko wówczas, kiedy z przyczyn faktycznych uzyskanie dostępu do oryginału lub wypisu lub odpisu funkcjonującego na prawach oryginału nie jest możliwe dla strony, a także dla sądu. Wówczas nie zachodzi niebezpieczeństwo obejścia przepisów o prowadzeniu dowodu z dokumentów, a jednocześnie nie doznaje naruszenia prawo strony do dowodzenia swoich racji innymi środkami (przyrządami), które utrwalają obrazy (w tym wypadku obraz dokumentu, którego oryginał lub odpis na prawach oryginału się nie zachował) i mogą posłużyć ustaleniu, czy określony dokument istniał, jaką treść zawierał i od kogo pochodził (art. 308 k.p.c.). Dopuszczenie dowodu z kserokopii w sytuacji, gdy strony dysponują oryginałem dokumentu, prowadziłoby do obejścia przepisów o dowodzie z dokumentu. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy powód nie podnosił, że oryginał dokumentu został zniszczony, zagubiony lub w jakikolwiek inny sposób utracony. Brak było zatem podstaw do zastosowania art. 308 k.p.c. Sąd uznał jednocześnie, że nie był obowiązany być wezwać powoda do przedłożenia oryginałów. Przedłożenie przez stronę kserokopii niemających walorów dowodowych nie jest brakiem formalnym. Ustawa nie nakłada na sąd obowiązku wskazywania stronie, jakie i w jakiej formie ma przedstawić dowody, a tym bardziej nie zobowiązuje sądu do wyręczania strony w udowadnianiu jej twierdzeń. Obowiązkiem strony, w szczególności reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika, jest przedstawianie takich dowodów, które spełniają ustawowe wymagania przewidziane w k.p.c. W konsekwencji Sąd w oparciu o art. 217 § 2 k.p.c. (w brzmieniu mającym zastosowanie w niniejszej sprawie) pominął dowód z kserokopii dokumentów, które nie zostały przedłożone w odpowiedniej formie.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za niezasadne.

Roszczenie powoda opierało się na zobowiązaniu wekslowym z weksła in blanco. Sąd wyjaśnił, że wierzyciel, który dochodzi wierzytelności wekslowej w zasadzie nie musi wykazywać podstawy prawnej swego żądania, a może poprzestać na przedłożeniu weksła, gdyż zobowiązanie wekslowe ma samodzielny i abstrakcyjny charakter i jest niezależne od podstawy prawnej jego zaciągnięcia. W relacji pomiędzy wystawcą weksła a remitentem owa abstrakcyjność ulega jednak znaczącemu osłabieniu. Wystawca weksła in blanco może podnieść przeciwko remitentowi zarzuty oparte na stosunku podstawowym i podważać zarówno istnienie, jak i rozmiar zobowiązania wekslowego (art. 10 Prawa wekslowego). Prowadzi to do tzw. przeniesienia sporu z płaszczyzny stosunku wekslowego na płaszczyznę stosunku prawa cywilnego. Możliwość obrony pozwanego wynika z łączności między zobowiązaniem z weksła gwarancyjnego in blanco a zobowiązaniem ze stosunku podstawowego. Łączność ta przejawia się nie tylko w tym, że zaspokojenie jednego powoduje wygaśnięcie drugiego, lecz także w tym, że bezpodstawność roszczenia cywilnoprawnego pociąga za sobą bezpodstawność roszczenia opartego na wekslu. Stosunek cywilnoprawny zatem rozstrzyga o tym, czy i w jakim zakresie istnieje po stronie dłużnika zobowiązanie wekslowe zaciągnięte wobec wierzyciela w celu zabezpieczenia wierzytelności cywilnoprawnej. W procesie wekslowym dowód nieistnienia wierzytelności zostaje natomiast przerzucony na dłużnika, a to w związku z domniemaniem istnienia wierzytelności, które powstało na skutek wystawienia i wydania weksła.

Dalej Sąd zwrócił uwagę, że brak zakazu stosowania weksli in blanco na zabezpieczenie roszczeń pożyczkodawcy w ustawie o kredycie konsumenckim jest niedopatrzaniem ustawodawcy. Umożliwienie bowiem pożyczkodawcom wystawiania weksli będących źródłem zobowiązań abstrakcyjnych niweczy zasadniczo sens istnienia wszelkich przepisów przewidujących ochronę konsumenta, takich jak przepisy o odsetkach maksymalnych, o klauzulach abuzywnych, karze umownej czy pozaodsetkowych kosztach kredytu (art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim). W sytuacji konfliktu między znaczeniem weksła jako źródła abstrakcyjnego zobowiązania a przepisami polskimi i unijnymi dotyczącymi praw konsumentów pierwszeństwo ma ochrona praw konsumentów. Dlatego w sytuacji nieprzedłożenia umowy między pożyczkodawcą a pożyczkobiorcą – konsumentem, gdy zaistniały uzasadnione wątpliwości co do jej zgodności z prawem uwzględnienie powództwa jest niemożliwe (dyrektywa 2008/48/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 23.04.2008r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylająca dyrektywę Rady 87/102/EWG – 3 2008 L (...), Dz. U. UE L 133, 22/05/2008 pkt 18 i pkt 27).

Sąd przywołał wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 7.11.2019r. w połączonych sprawach C-419/18 i C-483/18 stwierdzający, że: 1) art. 1 ust. 1, art. 3 ust. 1, art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5.04.1993r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że nie stoją one na przeszkodzie przepisom krajowym, takim jak będące przedmiotem postępowania głównego, które w celu zabezpieczenia zapłaty wierzytelności wynikającej z umowy o kredyt konsumencki zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem umożliwiają określenie w tej umowie zobowiązania kredytobiorcy do wystawienia weksla własnego in blanco i które uzależniają zgodność z prawem wystawienia takiego weksla własnego od uprzedniego zawarcia porozumienia wekslowego określającego warunki, na jakich taki weksel może zostać uzupełniony, z zastrzeżeniem - czego zbadanie należy do sądu odsyłającego - że postanowienie to i to porozumienie są zgodne z art. 3 i 5 tej dyrektywy oraz art. 10 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z dnia 23.04.2008r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej dyrektywę Rady 87/102/EWG”; 2) art. 6 ust. 1 i art. 7 ust.1 dyrektywy 93/13 oraz art. 10 ust. 2 dyrektywy 2008/48 należy interpretować w ten sposób, że w wypadku gdy w okolicznościach takich jak rozpatrywane w postępowaniu głównym sąd krajowy ma poważne wątpliwości co do zasadności roszczenia opartego na wekslu własnym, który służy zabezpieczeniu wierzytelności wynikającej z umowy kredytu konsumenckiego, oraz gdy ten weksel własny początkowo został wystawiony przez wystawcę jako weksel in blanco, a następnie uzupełniony przez remitenta, sąd ten powinien z urzędu zbadać, czy postanowienia uzgodnione między stronami mają nieuczciwy charakter, i w tym zakresie może zażądać od przedsiębiorcy przedstawienia pisemnego zapisu tych postanowień, tak aby móc zapewnić poszanowanie praw konsumentów wynikających z tych dyrektyw. Dodatkowo w uzasadnieniu wyroku w pkt 58 stwierdzono, że sąd krajowy rozpoznający spory takie jak te będące przedmiotem postępowania głównego powinien ustalić, czy konsument otrzymał wszystkie informacje, które mogą mieć wpływ na zakres jego obowiązków i umożliwić mu w szczególności ocenę konsekwencji proceduralnych zabezpieczenia roszczeń wynikających z umowy kredytu konsumenckiego w drodze weksla własnego in blanco oraz możliwości późniejszego dochodzenia wierzytelności wyłącznie na podstawie tego weksla. W ramach tej oceny i zgodnie z motywem 20 dyrektywy 93/13 decydujące znaczenie ma kwestia, czy warunek umowny jest sporządzony prostym i zrozumiałym językiem i czy konsument miał faktycznie możliwość zapoznania się ze wszystkimi warunkami umowy. Sąd obszernie przytoczył ponadto poglądy orzecznictwa dotyczące pojęcia „zrozumiałości” wzorca.

Odnosząc te ogólne rozważania do okoliczności niniejszej sprawy Sąd stwierdził, że fakt, że strona powodowa przedłożyła prawidłowo wypełniony i ważny dokument wekslowy, nie obligował do bezrefleksyjnego uwzględnienia powództwa.

Analizując treść deklaracji wekslowej oraz umowy Sąd zwrócił uwagę, że brak w niej jest informacji dotyczących obowiązków pozwanej, umożliwiających ocenę konsekwencji proceduralnych zabezpieczenia roszczeń wynikających z umowy kredytu konsumenckiego w drodze weksla własnego in blanco oraz możliwości późniejszego dochodzenia wierzytelności wyłącznie na podstawie tego weksla. Brak jest nie tylko informacji, że w oparciu o wystawiony weksel powód mógł domagać się wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, ale także, co jest istotne z punktu widzenia konsekwencji wynikających z art. 6 k.c. i przepisów Prawa wekslowego, co do rozkładu ciężaru dowodu.

Co do zasady, skoro powód potwierdza swe prawo dokumentem o cechach określonych w art. 101 Prawa wekslowego, to na pozwanym spoczywa ciężar udowodnienia zarzutów tamujących lub niweczących, wynikających ze stosunku podstawowego, jak również zarzutów związanych z wypełnieniem weksla niezgodnie z porozumieniem wekslowym. Taki rozkład ciężaru dowodu wynika z ogólnej reguły wyrażonej w art. 6 k.c., a także art. 10 i 17 Prawa wekslowego. Ponieważ powód wywodzi swe roszczenie z faktu wystawienia na jego rzecz weksla własnego, powinien ten fakt udowodnić. Ze względu na zastrzeżone w Prawie wekslowym wymagania co do formy oraz uregulowania nadające wekslowi własnemu charakter papieru wartościowego (tj. ucieleśniające wierzytelność pieniężną remitenta i jego następców prawnych w dokumencie, tak że okazanie dokumentu jest nieodzowne dla jej realizacji) fakt ten może być wykazany tylko przez przedłożenie dokumentu weksla. Natomiast pozwany, mogący za pomocą podniesionych zarzutów doprowadzić do oddalenia powództwa, powinien udowodnić te właśnie zarzuty, w tym że roszczenie wierzyciela ze stosunku podstawowego w całości lub w części nie istnieje. Wydanie wierzycielowi weksla stwarza domniemanie istnienia, w chwili wydania, wierzytelności w wysokości sumy wekslowej i przerzuca w ten sposób ciężar

dowodu przeciwnego na dłużnika, gdy tymczasem w braku weksla dowód istnienia i wysokości wierzytelności obciąża wierzyciela.

Jednakże z uwagi na brak wyczerpującej informacji co do skutków wynikających z wystawienia przez pozwaną weksla in blanco zdaniem Sądu reguły te nie powinny mieć zastosowania w niniejszej sprawie, a zapisy deklaracji wekslowej oraz ewentualnie istniejącej umowy Sąd uznał w tym zakresie za niedozwolone postanowienia umowne. W konsekwencji nie ma podstaw do przyjęcia, że powód mógł skorzystać z dobrodziejstw wynikających z weksla, a pozwana winna wykazać wysokość istniejącego zobowiązania.

Ponadto niewątpliwie dopuszczalna była ocena, czy zobowiązanie wekslowe koreluje ze zobowiązaniem z umowy pożyczki (stosunku podstawowego). Sąd jest bowiem uprawniony do badania z urzędu stosunku podstawowego łączącego strony, nawet w przypadku gdy pozwany nie zgłosił stosownego zarzutu. O dopuszczalności badania stosunku podstawowego w odniesieniu do konkretnego rodzaju weksla i uczestnika stosunku wekslowego decyduje sam ustawodawca. Jest to podyktowane koniecznością zapewnienia obiegu weksla. W sytuacji, gdy ustawodawca dopuszcza możliwość badania stosunku podstawowego kwestia, czy badanie to nastąpić ma na zarzut czy też przez sąd z urzędu, nie jest zagadnieniem odnoszącym się do abstrakcyjności weksla, ale do zakresu stosowania zasady kontryktoryjności.

Kontrola weksla niezupełnego w świetle treści stosunku podstawowego nabiera jeszcze większego znaczenia w sprawach z udziałem konsumenta, zwłaszcza w sytuacji, że Sądowi rozpoznającemu niniejszą sprawę także z urzędu wiadomo, że w analogicznych sprawach toczących się z udziałem strony powodowej stwierdzano niezgodność między wysokością roszczenia wekslowego a wierzytelnością ze stosunku podstawowego spowodowaną zastosowaniem klauzul abuzywnych oraz postanowień sprzecznych z zasadami współżycia społecznego i obchodzących przepisy prawa. W rozważanym stanie faktycznym istniały wątpliwości co do sumy dochodzonej przez powoda, a tym samym co do tego, czy kwota, na którą weksel został wypełniony jest prawidłowa i czy w ogóle wypełnienie to nastąpiło zgodnie z postanowieniami porozumienia, w tym przede wszystkim umową jako integralną częścią takiego porozumienia, na którą strona powodowa się powoływała, a której nie przedstawiła w odpowiedniej formie.

Pozwana wskazywała między innymi na to, że nie doszło do wykonania umowy przez powoda, a zatem że otrzymała kwoty pożyczki. Do dnia rozprawy pełnomocnik powoda nie nadesłał dokumentu potwierdzającego wykonanie umowy przez powoda, nie stawił się też na terminie rozprawy i nie złożył wyjaśnień w tej kwestii. Nie pozwoliło to na ocenę, czy weksel został wypełniony prawidłowo.

Podsumowując, w ocenie Sądu, powód aby udowodnić skuteczne powstanie zobowiązania wekslowego z weksla in blanco, jako strona stosunku podstawowego, winien przedstawić deklarację wekslową i wskazać na okoliczności decydujące o jego wypełnieniu zgodnie z zawartą deklaracją. Abstrakcyjność zobowiązania z weksla in blanco między stronami stosunku podstawowego ma bowiem osłabiony charakter i uwzględnia funkcję tego weksla jako formy zabezpieczenia roszczenia ze stosunku podstawowego. Konsekwencje z tego płynące winny być przy tym przestrzegane szczególnie, gdy stroną stosunku podstawowego dającą zabezpieczenie jest konsument. Zbliżone stanowisko w tych kwestiach został zaakceptowane przez Sąd Okręgowy w Poznaniu, który wyrokiem z dnia 23.07.2019r. w sprawie XV.Ca. 1032/18 oddalił apelację powódki w innej sprawie.

Sąd uznał natomiast, że strona powodowa wypełniła wynikające z Prawa wekslowego obowiązki związane z przedstawieniem weksla do wykupu. Powód pismem z dnia 22.04.2019r., nadanym listem poleconym, wezwał pozwaną do wykupu weksla w ciągu najbliższych 30 dni, wskazując, że opiewa on na kwotę 20.879,48zł. Przedmiotowe wezwanie zostało doręczone pozwanej w dniu 30.04.2019r. Strona powodowa wypełniła obowiązek posiadacza weksla płatnego w oznaczonym dniu, przewidziany art. 38 Prawa wekslowego, i przedstawiła weksel do zapłaty. Prawo wekslowe nie zawiera przepisów, które określałyby sposoby przedstawienia weksla do zapłaty. Przyjmuje się, że przedstawienie weksla do zapłaty polega na okazaniu trasatowi lub wystawcy weksla własnego oryginału weksla wraz z wyraźnym lub dorozumianym wezwaniem do zapłaty i na gotowości wydania przy zapłacie weksla, pokwitowanego przez posiadacza. W judykaturze wskazuje się jednak, że spełnienie przewidzianego w art. 38 ustawy

Prawo wekslowe wymogu przedstawienia weksla do zapłaty nie łączy się z koniecznością jego fizycznego okazania „do oczu” dłużnikowi głównemu. Wystarczające jest w tej mierze stworzenie wystawcy weksla własnego przez posiadacza weksla realnej możliwości zapoznania się z oryginałem weksla w miejscu jego płatności (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 31.03.2006r., IV CSK 132/2005).

Nawet gdyby przyjąć, że to pozwaną obciążał obowiązek wykazania, że weksel został wypełniony niezgodnie z porozumieniem wekslowym i uznać, że kserokopie dokumentów mają moc dowodową oraz przyjąć wszystkie twierdzenia strony powodowej za prawdziwe, to i tak roszczenie podlegałoby częściowemu oddaleniu.

Orzecznictwo europejskie stoi obecnie na stanowisku, że sąd powinien z urzędu uwzględnić abuzywność klauzuli umownej. W orzeczeniu Trybunału Sprawiedliwości UE w sprawie C-397/11, w pkt 27 i 28 Trybunał podnosi, że „z chwilą, w której sąd krajowy dysponuje niezbędnymi w tym celu elementami stanu prawnego i faktycznego, powinien z urzędu ocenić nieuczciwy charakter danego warunku umownego objętego zakresem zastosowania dyrektywy 93/13 EWG w sprawach nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, i czyniąc tak, powinien usuwać brak równowagi istniejącej między konsumentem a przedsiębiorcą” (podobnie (...) w sprawie C 618-10 pkt. 42-44. (źródło [http:// curia.europa.eu](http://curia.europa.eu)). Ochrona konsumenta przed klauzulami niedozwolonymi w umowach i wzorcach umownych jest skuteczna ex lege i sąd może dokonać ustaleń w tym przedmiocie także z urzędu, podczas rozpoznawania sprawy między konsumentem a przedsiębiorcą.

W realiach przedmiotowej sprawy jeżeli nawet przyjmiemy, że strony łączyła umowa pożyczki, to nie ulega wątpliwości, że strona powodowa jest przedsiębiorcą zajmującym się prowadzeniem działalności gospodarczej m.in. w zakresie pośrednictwa pieniężnego, w zakresie udzielania pożyczek, a strona pozwana, jako osoba fizyczna, jest konsumentem. Dlatego też należało ustalić, czy postanowienia umowy pożyczki były dla stron wiążące. Sąd bowiem może, a nawet powinien dokonywać oceny postanowień zawartych umów, a także postanowień samych wzorców umów co do ich zgodności z prawem. Ocena ta może zostać dokonana również in concreto w toczącym się między przedsiębiorcą a konsumentem sporze, którego przedmiotem są skutki prawne określone postanowieniami umowy. Umowy konsumenckie podlegają bowiem ocenie w świetle klauzuli generalnej z art. 385¹ § 1 k.c. z wyłączeniem jedynie jednoznacznie sformułowanych postanowień określających główne świadczenia stron oraz tych postanowień, na których treść konsument miał rzeczywisty wpływ, co musi zostać wykazane przez proferenta.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c., aby uznać dane postanowienie umowy za niewiążące, muszą zostać spełnione kumulatywnie następujące przesłanki: umowa musi zostać zawarta z konsumentem, kwestionowane postanowienie umowy nie było uzgodnione indywidualnie, postanowienie to kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, zastrzeżenie umowne rażąco narusza interesy konsumenta, postanowienie nie dotyczy głównych świadczeń stron, takich jak cena czy wynagrodzenie, chyba, że nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Ustawodawca wskazał w treści art. 385¹ § 3 k.c., że niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, a więc w szczególności będą to postanowienia umowy przejęte z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (tzw. umowa adhezyjna). Jednocześnie prawodawca przeniósł ciężar dowodu tego, że dane postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie na tę osobę, która się na to powołuje, czyli w znakomitej większości przypadków na przedsiębiorcę. Ponadto w art. 385³ k.c. zostały przykładowo wymienione klauzule umowne, które w razie wątpliwości poczytuje się za niedozwolone.

Unormowania zawarte w art. 385¹-385³ k.c. mają charakter szczególny w stosunku do tych przepisów, które mają powszechne zastosowanie do kształtowania przez kontrahentów treści umowy (art. 58, 353¹ czy 388 k.c.). Uzasadnieniem dla ich wprowadzenia ustawą z dnia 2.03.2000r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny był zamiar zapewnienia konsumentom bardziej skutecznej ochrony w stosunkach umownych z profesjonalistami, a przede wszystkim zaś potrzeba uwzględnienia w polskim prawie postanowień dyrektywy nr 93/13/EWG z 5.04.1993r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich. Regulacja zawarta w art. 385¹ -385³ k.c. stanowi zatem wyraz implementacji w prawie polskim

przez ustawodawcę prawa unijnego w postaci powyższej dyrektywy. Jakkolwiek po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej pierwszeństwo ma prawo europejskie w razie, gdy zachodzi sprzeczność pomiędzy przepisami prawa krajowego a prawa unijnego, to jednakże w sytuacji, gdy odpowiednie normy prawa krajowego, tak jak w przypadku art. 385¹-385³ k.c., stanowią wyraz dokonanej już implementacji prawa unijnego, stosować należy te właśnie przepisy prawa krajowego. Poza tym sama dyrektywa w art. 8 stanowi, że w celu zapewnienia wyższego stopnia ochrony konsumenta państwa członkowskie mogą przyjąć lub utrzymać bardziej rygorystyczne przepisy prawne zgodne z traktatem w dziedzinie objętej niniejszą dyrektywą. Innymi słowy, ustawodawca unijny zakreślił w dyrektywie jedynie minimalny poziom ochrony konsumentów, pozwalając poszczególnym państwom na poszerzenie ochrony w tym zakresie, nakładając przy tym na sądy krajowe, stwierdzające nieuczciwy charakter warunków umownych, obowiązek wyciągnięcia wszelkich wynikających z tego zgodnie z prawem krajowym konsekwencji w celu zapewnienia, by warunek ten nie był wiążący dla konsumenta (por. wyrok ETS z 14.06.2012r., C-618). Z możliwości tej niewątpliwie skorzystał polski ustawodawca, stwarzając możliwość uznania klauzuli sprzecznej z dobrymi obyczajami za niewiążącą konsumenta, czy też wymieniając w art. 383³ k.c. przykładowe niedozwolone klauzule umowne. Sąd jako sąd krajowy był więc w niniejszej sprawie zobligowany do stosowania przepisów prawa polskiego, jako przewidujących dalej idącą ochronę konsumenta.

W judykaturze uznaje się, że pod pojęciem działania wbrew dobrym obyczajom - przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego - kryje się wprowadzanie do umowy klauzul, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku, natomiast przez rażące naruszenie interesów konsumenta rozumie się nieusprawiedliwioną dysproporcję - na niekorzyść konsumenta - praw i obowiązków stron, wynikających z umowy. Dokonując oceny rzetelności określonego postanowienia umowy konsumenckiej należy zawsze rozważyć indywidualnie rozkład obciążeń, kosztów i ryzyka, jaki wiąże się z przyjętymi rozwiązaniami oraz zbadać, jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałoby zastrzeżone, pamiętając jednocześnie podczas dokonywania kontroli o tym, że każdorazowo istotny jest charakter stosunku prawnego regulowanego umową, który w konkretnej sytuacji może usprawiedliwiać zastosowaną konstrukcję i odejście do typowych reguł wyznaczonych przepisami dyspozytywnymi.

W ocenie Sądu postanowienie umowy pożyczki określające wysokość należnego pożyczkodawcy wynagrodzenia z tytułu prowizji w kwocie 7.571,-zł i tytułu przyznania (...) w wysokości 1.300,-zł ewidentnie naruszają interesy pozwanej jako konsumenta oraz kształtują jej prawa w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, a tym samym stanowią klauzulę niedozwoloną w rozumieniu art. 385¹ k.c. W konsekwencji należy uznać je za godzące w równowagę kontraktową tego stosunku. Trudno bowiem uznać za usprawiedliwione jakimikolwiek okolicznościami obciążenie pozwanej obowiązkiem zapłaty tych opłat w kwocie zbliżonej do kwoty samej pożyczki. Jeżeli chodzi o opłatę za tzw. (...), to zapisy w tym względzie są rażąco niekorzystne dla konsumenta albowiem nie dają realnych korzyści warty choćby ułamek ten ceny. Koszt przesunięcia dwóch rat jest praktycznie równy tym ratom. Nie ma podstaw, aby uzależnić szybkość wypłacania pożyczki od uiszczenia kwoty 1.300,-zł. Trudno kwotę tę odnosić do kosztów przesłania SMS czy też przekazania harmonogramu spłat. Ponadto wątpliwości budzi także postanowienie pkt 4 umowy, dopuszczające naliczania od kwot zadłużenia, a więc i pobranych opłat, odsetek w wysokości maksymalnych odsetek za opóźnienie. Wspomniane postanowienia umowne nie zostały wskazane na stronie, której wskazano główne dane dotyczące pożyczki, lecz na kolejnej stronie, drobnym drukiem, wśród szeregu innych postanowień mających regulować zawartą umowę. Powyższe skutkuje stwierdzeniem bezskuteczności postanowień spornej umowy we wskazanym zakresie.

W orzecznictwie przyjmuje się, iż oceny nieuczciwego charakteru postanowienia wzorca umownego w ramach kontroli abstrakcyjnej pod kątem przesłanek określonych w art. 385¹ §1 k.c. można dokonać za pomocą tzw. testu przywoitości. Polega to na zbadaniu, czy oceniane postanowienie wzorca jest sprzeczne z ogólnym wzorcem zachowań przedsiębiorców wobec konsumentów, jaki należy zrekonstruować w warunkach gospodarki wolnorynkowej oraz jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w braku takiej klauzuli. Jeżeli konsument, na podstawie ogólnych przepisów byłby w lepszej sytuacji, gdyby konkretnego postanowienia wzorca nie było, przyjmuje się, że ma ono charakter nieuczciwy. Dodać należy, iż umowa jest sprzeczna z dobrymi obyczajami, jeśli wykracza przeciw uznanym

w społeczeństwie zasadom moralnym lub przyjętej w obrocie uczciwości. Przedsiębiorca będzie działać nieuczciwie, tj. wbrew dobrym obyczajom, gdy sporządzone przez niego klauzule umowne będą godzić w równowagę stosunku prawnego. Sąd wyraził ocenę, iż wysokość wskazanej opłaty jest wygórowana w świetle doświadczenia życiowego, a kwestionowane w tym zakresie postanowienia umowy są nieważne jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego - czyli w okolicznościach niniejszej sprawy z zasadami uczciwości i rzetelności kupieckiej – co ogranicza w tym zakresie zasadę swobody umów (art. 353¹ k.c. w związku z art. 58 par. 2 i 3 k.c.). Swoboda umów nie pozostaje całkowicie dowolna i podlega ograniczeniom. Zgodnie z art. 353¹ k.c. treść lub cel stosunku prawnego ułożonego przez strony nie może sprzeciwiać się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Tymczasem wskazane zapisy postanowień umowy są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i kształtują obowiązki drugiej strony umowy (pożyczkobiorcy – pozwanej) w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, albowiem określone przez pożyczkodawcę koszty nie mają jakiegokolwiek uzasadnienia i powiązana ekonomicznego z poniesionymi rzeczywiście kosztami. Sąd nie kwestionuje uprawnień pożyczkodawcy do pobierania od pozwanej jako jej klienta pewnych dodatkowych opłat. Jednakże stoi na stanowisku, że opłaty takie winny być ustalone na rozsądnym poziomie i nie mogą godzić w interesy konsumenta. Zakres kosztów związanych z kosztem tych opłat, determinujący ich wysokość, powinien zatem zostać przedstawiony w pozwie w taki sposób, aby w świetle doświadczenia życiowego oraz logiki nie budził żadnych wątpliwości. Pobierane opłaty nie mogą bowiem stanowić kary. Kwota wskazanej w umowie opłaty prowizyjnej nie ma tymczasem żadnego przełożenia na możliwe rzeczywiste koszty w tym zakresie, do czego uznania wystarcza już samo doświadczenie życiowe.

W konsekwencji, skoro zapłata prowizji i opłaty za (...) była nieuzasadniona, to kwota tych opłat winna pomniejszać należność, którą zobowiązana byłaby ewentualnie spłacić pozwana. Skoro powód twierdził, że pozwana przed wytoczeniem powództwa zapłaciła 2.594,-zł, a w toku procesu kolejną kwotę 600,-zł, to pozwaną winien obciążać, co najwyżej obowiązek zapłaty kwoty 7.349,-zł z tytułu kwoty pożyczki oraz kwoty 129,-zł z tytułu opłaty przygotowawczej.

Sąd w treści wyroku pominął fakt, że w toku postępowania powód cofnął częściowo powództwo i nie zawarł w jego treści rozstrzygnięcia o umorzeniu postępowania na mocy art. 355 k.p.c. w zw. z art. 203 k.p.c.

O kosztach postępowania Sąd orzekł zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. Powód przegrał proces i Sąd obciążył go kosztami. Brak jest podstaw do uznania, że roszczenie zostało częściowo zaspokojone w toku procesu z uwagi na fakt, że nie zostało wykazane, że takie roszczenie rzeczywiście powodowi przysługiwało. Zasądzając koszty zastępstwa na rzecz każdego z pozwanych Sąd miał na uwadze obowiązujące w dacie wytoczenia powództwa brzmienie § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Apelację od wyroku złożył powód, zaskarżając go w całości i zarzucając naruszenie:

1. art. 720 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię skutkującą nieuzasadnionym oddaleniem powództwa w zakresie udzielonego kapitału pożyczki albowiem pozwana otrzymała pożyczkę w wysokości 9.000,-zł i ww. kwoty w całości nie zwróciła;
2. art. 385¹ k.c. poprzez jego błędną wykładnię skutkującą nieuzasadnionym przyjęciem w realiach niniejszej sprawy, że postanowienia umowy pożyczki, w szczególności w zakresie odsetek, opłaty przygotowawczej, opłaty za tzw. (...) oraz wynagrodzenia prowizyjnego, są abuzywne, pomimo że są sformułowane w sposób jednoznaczny i określają cenę (wynagrodzenie), co wyklucza kontrolę abuzywności;
3. art. 58 § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię skutkującą nieuzasadnionym przyjęciem w realiach niniejszej sprawy, że postanowienia umowy pożyczki, w szczególności w zakresie odsetek, opłaty przygotowawczej, opłaty za tzw. (...) oraz wynagrodzenia prowizyjnego, są sprzeczne z zasadami uczciwości kupieckiej oraz prawami konsumenta i z tego powodu nienależne w wysokości dochodzonej przez powoda;
4. art. 36a ustawy z dnia 12.05.2011r. o kredycie konsumenckim poprzez jego błędną interpretację polegającą na nieuzasadnionej odmowie zasądzenia przez całości kwot z tytułu pozaodsetkowych kosztów kredytu konsumenckiego,

podczas gdy koszty mieszczące się w limicie wprowadzonym przez ww. przepis wyłączone są spod możliwości badania, czy stosowe postanowienia stanowią niedozwolone klauzule umowne;

Z powołaniem na te zarzuty powód wniósł o zmianę wyroku poprzez uwzględnienie żądania pozwu w całości oraz zasądzenie od pozwanej kosztów procesu. Nadto wniósł o zasądzenie od pozwanej zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwana domagała się jej oddalenia oraz zasądzenie od powoda zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

Wyjść należy od tego, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku jest zawile i rozbudowane ponad potrzebę wynikającą z przedmiotu sprawy i zakresu poddanych pod osąd zagadnień, a trzeba zwrócić uwagę, że zgodnie z obowiązującym od 7.11.2019r. przepisem art. 327¹ § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku sporządza się w sposób zwięzły. Zarówno ten fakt, jak i obszerność przytoczonych cytatów z poglądów doktryny i orzecznictwa, powtarzanych zresztą w różnych fragmentach rozważań Sądu Rejonowego, powoduje, że trudno jest wychwycić kluczowe kwestie, które zaważyły na sposobie rozstrzygnięcia sprawy. W pewnych fragmentach oceny prawne Sądu Rejonowego nie przystawały też do okoliczności sprawy; przykładowo Sąd ten najpierw ustalił stanowczo, że pozwana złożyła wniosek o udzielenie pożyczki i strony zawarły stosowną umowę (s. 1 uzasadnienia), a następnie czynił rozważania odnośnie do zasadności roszczenia dochodzonego przez powoda poprzedzone uwagą, że „nawet gdyby przyjąć, że strony łączyła umowa pożyczki” (s. 13 uzasadnienia).

Pomimo tych mankamentów uważna lektura uzasadnienia wyroku pozwala odtworzyć istotę argumentacji Sądu Rejonowego. Sprowadzała się ona przede wszystkim do stwierdzenia (s. 6-11 uzasadnienia), w oparciu o regulacje krajowe i unijne dotyczące ochrony konsumentów oraz ich wykładnię opartą zwłaszcza na dorobku orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, że pomimo wszczęcia przez powoda procesu wekslowego, przełamaniu uległy – przez wzgląd na konieczność zapewnienia efektywnej ochrony praw pozwanej jako konsumenta – przyjmowane na gruncie art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. oraz art. 10 i art. 17 ustawy z dnia 28.04.1936r. Prawo wekslowe tradycyjne reguły rozkładu obowiązku i ciężaru dowodu, w świetle których to rzeczą wystawcy weksla jest udowodnienie zarzutów tamujących lub niweczających, wynikających ze stosunku podstawowego, jak również zarzutów związanych z wypełnieniem weksla in blanco niezgodnie z porozumieniem wekslowym. Dodatkowo Sąd Rejonowy podkreślił (s. 6-7 i 13 uzasadnienia), że w przypadku dochodzenia roszczenia opartego na wekslu własnym służącym zabezpieczeniu wierzytelności wynikającej w umowy kredytu konsumenckiego, na sądzie spoczywa obowiązek zbadania z urzędu, czy postanowienia tej umowy mają nieuczciwy charakter.

Powód w apelacji nie kwestionował prawidłowości powyższego stanowiska, przy czym o tyle nie wymagało ono szczegółowej oceny Sądu Okręgowego, że przyjęte przez Sąd Rejonowy podejście nie ważyło na wyniku procesu z tego względu, że pozwana podjęła obronę przeciwko dochodzonemu roszczeniu i w sprzeciwie od nakazu zapłaty podniosła zarzuty zmierzające do wykazania, że podpisany przez nią przy zawarciu umowy pożyczki weksel in blanco został przez powoda wypełniony niezgodnie z zawartym porozumieniem, gdyż powodowi nie przysługiwała wierzytelność z umowy w wysokości sumy wekslowej. Pozwana, realizując wymóg wynikający z obowiązującego wówczas art. 503 § 1 k.p.c., przytoczyła w sprzeciwie okoliczności faktyczne i wypowiedziała się co do faktów powołanych przez powoda jako podstawa żądania, a zatem te fakty, które stały się sporne (art. 227 k.p.c.), wymagały udowodnienia zgodnie z ogólnym regułami wynikającymi z art. 232 k.p.c.

Apelacja opierała się wyłącznie na zarzutach naruszenia prawa materialnego, co było o tyle niezrozumiałe, że jednym z kluczowych motywów zaskarżonego orzeczenia było stwierdzenie przez Sąd Rejonowy, że powód nie udowodnił, aby

wykonał zawartą przez strony umowę, tj. aby pozwana otrzymała kwotę pożyczki, choć okoliczność ta była sporna, gdyż pozwana wyraźnie zaprzeczyła, aby umowa została wykonana przez powoda (s. 12 uzasadnienia).

Pozwana w sprzeciwie od nakazu zapłaty przyznała, że zawarła z powodem umowę pożyczki z 9.11.2018r., przy czym na podstawie złożonej przez powoda kserokopii dokumentu umowy Sąd Rejonowy ustalił – co nie było kwestionowane w apelacji – że kwota pożyczki wynosząca 9.000,-zł miała zostać przelana na rachunek bankowy wskazany w treści umowy. Sąd Rejonowy oceniając zaofiarowany przez powoda materiał podkreślił, że powód nie przedstawił dokumentu potwierdzającego, że wykonał umowę pożyczki, a więc realizując swoje zobowiązanie wynikające z tej umowy przelał na rachunek bankowy pozwanej kwotę pożyczki, natomiast dołączone przez powoda do pisma procesowego z 28.01.2020r., stanowiącego odpowiedź na sprzeciw, wydruki karty klienta (k.31) oraz zestawienia dokonanych przez pozwaną wpłat (k.32) Sąd uznał za pozbawione wartości dowodowej kserokopie, które nie zostały podpisane ani potwierdzone za zgodność z oryginałem w trybie art. 129 k.p.c. (s. 3 uzasadnienia).

Powód w apelacji nie zawarł zarzutów mających na celu podważenie tej oceny, w szczególności nie zarzucał, aby Sąd Rejonowy naruszył art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie wadliwej, nie odpowiadającej wymogom tego przepisu, oceny materiału dowodowego bądź też aby dopuścił się naruszenia innych przepisów procesowych. Powód nie wskazywał także na materiał sprawy pozwalający przyjąć, że kwota pożyczki została przelana na rachunek bankowy pozwanej, a trzeba zauważyć, że na tym etapie sprawy w dalszym ciągu fakt wykonania umowy przez powoda był podważany przez pozwaną. W ramach zarzutu naruszenia art. 720 § 1 k.c. powód podniósł, że pozwana otrzymała pożyczkę w wysokości 9.000,-zł i jej nie zwróciła w całości. Powód pominął jednak, że Sąd Rejonowy nie ustalił bynajmniej, aby pożyczka została pozwanej wypłacona, a wręcz przeciwnie – fakt ten uznał za nieudowodniony.

Powód nie zgłaszał ponadto w apelacji dalszych wniosków dowodowych; wprawdzie dołączył do apelacji wydruk „(...) : (...)” (k.87), nie żądał jednak przeprowadzenia dowodu z tego wydruku wraz ze wskazaniem faktów, które miały zostać przy pomocy tego środka dowodowego wykazane (art. 235⁽¹⁾ k.p.c.) ani też nie zawarł w apelacji uprawdopodobnienia, że powołanie tego dowodu w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji albo potrzeba ich powołania wynika później (art. 368 § 1⁽²⁾ k.p.c. w zw. z art. 381 k.p.c.). Dla zastosowania art. 243⁽²⁾ k.p.c. (w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.), a więc uznania dokumentów przedłożonych przez stronę do akt jako dowodu bez wydawania odrębnego postanowienia konieczne jest sformułowanie przez tę stronę wniosku dowodowego odpadającego wymogom z art. 235⁽¹⁾ k.p.c. Przepis art. 243⁽²⁾ k.p.c. nie może być bowiem wykładany i stosowany w oderwaniu od innych przepisów regulujących postępowanie dowodowe oraz przytaczanie i ustosunkowywanie się do faktów wprowadzonych do procesu. Dokumenty zgromadzone w aktach sprawy lub w aktach do nich dołączonych stają się więc dowodem w sprawie jedynie w granicach, jakie wynikają z faktów wskazanych we wniosku dowodowym strony, a samo złożenie dokumentów do akt lub załączenie akt innej sprawy bez sformułowania przez stronę właściwego wniosku dowodowego nie pozwala potraktować tych dokumentów jako dowodów i czynić na ich podstawie ustaleń (por. M. Sieńko w: KPC Komentarz pod red. M. Manowskiej, WKP 2021, kom do art. 243⁽²⁾ k.p.c.). Wobec niesformułowania wniosku dowodowego przez powoda nie było także podstaw do wydania postanowienia z art. 243⁽²⁾ zd. 2 k.p.c. o pominięcie dowodu.

Należy podkreślić, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego i naruszenie to bierze pod uwagę z urzędu, wiąza go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego (jedynie w granicach zaskarżenia bierze z urzędu pod uwagę nieważność postępowania – art. 378 § 1 k.p.c, por. uchwałę (7) SN z 31.01.2008r., III CZP 49/07).

W świetle dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny materiału dowodowego i przyjętych przez ten Sąd ustaleń, które nie były przez powoda podważane w apelacji, powództwo należało uznać za niezasadne już z tego względu, że skoro powód nie wykonał swojego zobowiązania wynikającego z umowy pożyczki i nie przelał pożyczki na rachunek bankowy pozwanej, po stronie pozwanej nie powstało wynikające z art. 720 § 1 k.c. zobowiązanie do zwrotu przedmiotu pożyczki. To z kolei oznacza, że weksel in blanco wystawiony przez pozwaną na zabezpieczenie zwrotu zadłużenia z tytułu umowy pożyczki z 9.11.2018r. został przez powoda wypełniony niezgodnie z zawartym w deklaracji wekslowej

porozumieniem, które upoważniało powoda do uzupełnienia weksla na sumę odpowiadającą zadłużeniu pozwanej. Powództwo zostało zatem prawidłowo oddalone przez Sąd Rejonowy, a całkowicie straciły w tej sytuacji na znaczeniu pozostałe zarzuty apelacji, odnoszące się do postanowień umowy pożyczki przewidujących pozaodsetkowe koszty umowy.

W tym stanie rzeczy i na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił apelację powoda jako bezzasadną.

O kosztach procesu w instancji odwoławczej Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., obciążając nimi powoda jako stronę przegrywającą. Na tym etapie postępowania pozwana wyłożyła koszty zastępstwa procesowego – wynagrodzenie reprezentującego ją pełnomocnika, którego wysokość ustalono na kwotę 1.800,-zł (§ 15 ust. 1 i 2 w zw. z § 2 pkt 5 i § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, t.j. Dz.U 2018/265). Koszty te powód winien zwrócić pozwanej.

/-/ Agata Szlingiert /-/ Joanna Andrzejak-Kruk /-/ Maciej Agaciński